

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Bankowi BPH Spółce Akcyjnej
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 kwietnia 2009 r.,
zażalenia powoda
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 6 lutego 2009 r., sygn. akt [...],

**oddala zażalenie i zasądza od powoda na rzecz strony
pozwanej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem
kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 6 lutego 2009 r. wydanym na podstawie art. 373 k.p.c. odrzucił apelację powoda, uznając ją za niedopuszczalną z powodu uchybienia terminowi wymaganemu do jej wniesienia. Sąd ten ustalił, że żądany wyrok doręczono pełnomocnikowi powoda w dniu 14 listopada 2008 r. (k. 635), a apelacja została wniesiona w dniu 1 grudnia 2008 r. za pośrednictwem Urzędu Pocztowego (dowód nadania k. 661), a zatem z uchybieniem terminowi, który upływał w piątek 28 listopada 2008 r.

W zażaleniu powoda zakwestionowano ustalenie doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem w B. w dniu 14 listopada 2008 r., skoro odcisk stempla pocztowego na oryginale koperty nadanej przez Sąd pierwszej instancji w Urzędzie Pocztowym w S. również wskazuje datę 14 listopada 2008 r. (k. 714), a powód wyklucza możliwość doręczenia mu tej przesyłki w dniu jej nadania w innym mieście. Żalący zarzucił, że w sprawie dokonano ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem bez przeprowadzenia wszechstronnego rozważenia dowodów. Jego zdaniem, nie uwzględniono należycie faktu, że zarządzenie o doręczeniu powodowi wyroku z uzasadnieniem zostało wydane w dniu 13 listopada 2008 r., a adnotacja o wykonaniu tego zarządzenia wskazuje, iż wysłanie listu poleconego przez Sąd Okręgowy w S. nastąpiło w dniu 14 listopada 2008 r. Według powoda, przesyłka ta została doręczona mu w dniu 17 listopada 2008 r., a zatem wniesienie apelacji w dniu 1 grudnia 2008 r. nastąpiło z zachowaniem wymaganego terminu.

W konkluzji żalący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez przyjęcie apelacji do rozpoznania bądź o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na zażalenie powoda pozwany Bank wniósł o umorzenie postępowania zażaleniowego jako bezprzedmiotowego wobec faktu, że w dniu 20 lutego 2009 r. zapadł przed sądem II instancji wyrok reformatoryjny oddalający powództwo powoda, wobec czego rozpoznanie zażalenia stało

się bezprzedmiotowe i w tej sytuacji postępowanie zażaleniowe powinno zostać umorzone.

Alternatywny wniosek o oddalenie zażalenia wobec jego bezzasadności pozwany uzasadnił treścią dokumentu zwrotnego potwierdzenia odbioru przesyłki (k. 635), z którego wynika czytelny podpis osoby odbierającej przesyłkę wraz z wpisaną datownikiem czytelną datą jej odbioru: 14 listopada 2008 r. Skutki ewentualnego omyłkowego wpisania daty odbioru obciążają pełnomocnika powoda aż do czasu udowodnienia przez niego, że doręczenia przesyłki dokonano w innej dacie, aniżeli widniejąca na dokumencie, wywodzi pozwany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z treści art. 131 § 1 k.p.c. sąd dokonuje doręczeń przez pocztę oraz inne podmioty. Zgodnie z § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 62, poz. 697 ze zm.), wydanego na podstawie paragrafu drugiego wskazanego artykułu k.p.c., adresat przesyłki zawierającej pismo sądowe bądź też inna osoba upoważniona zgodnie z k.p.c. do jej przyjęcia potwierdza jej odbiór na formularzu potwierdzenia odbioru przez wpisanie daty otrzymania tej przesyłki oraz umieszczenie czytelnego podpisu zawierającego swoje imię i nazwisko. Listonosz zaś, który przesyłkę tę doręcza, obowiązany jest wpisać datę dokonania tej czynności, jak również imię i nazwisko osoby odbierającej przesyłkę. Doręczyciel taki powinien ponadto zaznaczyć sposób jej doręczenia, a na koniec złożyć na formularzu potwierdzenia odbioru własnoręczny podpis. W sprawie niniejszej dowód potwierdzenia odbioru wyroku Sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem czyni w pełni zadość tym wymaganiom, a zatem należy przyjąć, że został on sporządzony w sposób prawidłowy. Prowadzi to do wniosku, że wskazane potwierdzenie odbioru przesyłki sądowej traktować należy jako dokument urzędowy określony w art. 244 k.p.c., który korzysta tym samym z domniemania prawdziwości. Dowodzi on zatem nie tylko, że przedmiotowa przesyłka sądowa trafiła do rąk adresata, lecz także tego, iż nastąpiło to w dacie

widniejącej na tym dokumencie (por. m.in. postanowienie SN z dnia 30 kwietnia 1998 r., III CZ 51/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 189, postanowienie SN z dnia 17 grudnia 1999 r., II CZ 147/99, nie publ. oraz postanowienie SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CZ 140/02, nie publ.). Strona, która zamierza fakty te podważyć, zmuszona jest, zgodnie z art. 252 k.p.c., przeprowadzić dowód przeciwny (por. powołane wyżej orzeczenia oraz postanowienie SN z dnia 24 września 1998 r., I CZ 116/98, nie publ.). Powód obowiązkiem temu w sprawie niniejszej jednak nie sprostał. Powołanie się na datę 14 listopada 2008 r. widniejącą na odcisku stempla pocztowego znajdującego się na kopercie zawierającej doręczone skarżącemu pisma sądowe, jako na dzień, w którym w rzeczywistości powód przesyłkę tę otrzymał, nie jest wystarczające dla obalenia domniemania, które wynika z treści prawidłowo wypełnionego formularza potwierdzenia jej odbioru. Zarówno osoba dokonująca odbioru pisma sądowego, jak i listonosz dokonujący doręczenia tej przesyłki umieścili na tym formularzu wyraźne daty, z których jasno wynika, że adresat otrzymał przedmiotową przesyłkę w dniu przyjętym przez Sąd odwoławczy, tj. w dniu 14 listopada 2008 r. Skarżący nie tylko nie udowodnił, że przesyłka zawierająca wyrok Sądu pierwszej instancji wraz z jego uzasadnieniem dotarła do powoda w dniu 17 listopada 2008 r., lecz nawet nie poddał w istotny sposób w wątpliwość, że doręczenie to nastąpiło we wskazanej w potwierdzeniu odbioru dacie. Nie próbował zresztą nawet wyjaśnić dlaczego taka właśnie data znalazła się na tym potwierdzeniu. Zważyć należy, że powód powoływał się, dla udowodnienia swych twierdzeń, na fakt, iż zarządzenie o doręczeniu przedmiotowej przesyłki zostało wydane w dniu 13 listopada 2008 r., a z adnotacji o jego wykonaniu wynika, że list polecony zawierający żądane przez powoda odpisy został nadany dnia 14 listopada 2008 r. Miało to dodatkowo - zdaniem żalącego - potwierdzać, że przesyłka ta nie mogła dotrzeć do niego w dniu wskazanym na formularzu potwierdzenia odbioru. Jest to o tyle nieuzasadnione, że wbrew twierdzeniom powoda analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że wskazane zarządzenie (k. 584), zostało wydane w dniu 12 listopada 2008 r., a jego wykonanie w rzeczywistości nastąpiło w dniu 13 listopada 2008 r., co wyraźnie wynika z treści wspomnianej adnotacji (k. 585). W konsekwencji jedyną okolicznością, która miałaby służyć obaleniu domniemania wynikającego z art. 244

k.p.c. pozostał w istocie wyłącznie odcisk stempla pocztowego na kopercie zawierającej przesyłkę skierowaną do powoda. Nie jest to jednak dowód, który można by uznać za wystarczający do obalenia wskazanego domniemania. W okolicznościach niniejszej sprawy data widniejąca na odcisku stempla pocztowego umieszczonego na tej kopercie nie może być nawet uznana za okoliczność, która nasuwałaby istotne wątpliwości co do daty doręczenia wynikającej z potwierdzenia odbioru przesyłki sądowej. Na marginesie nie można wykluczyć, że odcisk stempla pocztowego na przesyłce zawierającej pismo sądowe przeznaczone dla powoda mógł znaleźć się na niej w dniu następnym po jej nadaniu. Biorąc pod uwagę przede wszystkim datę zamieszczoną na zwrotnym potwierdzeniu odbioru tej przesyłki i domniemanie wynikające z tego faktu, nie ma podstaw do twierdzenia, że doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 20 października 2008 r. wraz z uzasadnieniem nastąpiło w dniu 17 listopada 2008 r. Jedynie zatem jako dodatkowe potwierdzenie wymienionego faktu można potraktować datę, w której wydane zostało zarządzenie o wysłaniu przesyłki oraz uczyniono adnotację o wykonaniu tego zarządzenia. Skarżący nie może oczekiwać, jak na to wskazuje treść zażalenia, że Sądy orzekające w sprawie będą samodzielnie weryfikować datę doręczenia powodowi przedmiotowej przesyłki, wyręczając go w tym zakresie i próbując potwierdzić, że przesyłka ta została doręczona mu w innej dacie niż ta, która figuruje na dowodzie potwierdzenia odbioru wymienionej przesyłki.

W konsekwencji należało przyjąć, że skoro powód, otrzymał wskazaną przesyłkę sądową w dniu 14 listopada 2008 r., czego w żaden sposób nie zdołał skutecznie zakwestionować, jego apelacja wniesiona w dniu 1 grudnia 2008 r. musiała zostać uznana za spóźnioną i jako taka podlegała odrzuceniu.

Wobec powyższego, uznając zażalenie powoda za pozbawione usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy oddalił je stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.